

Sygn. akt I ACa 509/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Sołtyka
Sędziowie:	SSA Artur Kowalewski SSA Małgorzata Gawinek (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Gołtsche

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2012 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S.

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 29 maja 2012 r., sygn. akt I C 1224/11

oddala apelację.

SSA M. Gawinek SSA A. Sołtyka SSA A. Kowalewski

Sygn. akt: I ACa 509/12

UZASADNIENIE

Powód M. S. w dniu 6 sierpnia 1996 roku wniósł o uchylenie uchwały nr (...) Zebrania Przedstawicieli Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. z dnia 29 czerwca 1996 roku utrzymującej w mocy uchwałę nr (...) Rady Nadzorczej z dnia 15 kwietnia 1996 roku wykluczającą go ze spółdzielni.

W uzasadnieniu wskazał, że zebranie przedstawicieli pozwanej uchwałą nr (...) z dnia 20 czerwca 1995 roku utrzymało już raz w mocy uchwałę o wykluczeniu powoda ze Spółdzielni, tj. uchwałę nr (...) Rady Nadzorczej z dnia 22 lutego 1995 roku. Wykluczenie nastąpiło z tych samych powodów, jakie wystąpiły przy podejmowaniu zaskarżonej aktualnie uchwały. Powód wskazał ponadto, że zaskarżył uchwałę nr 12 z 20 czerwca 1995 roku do Sądu Wojewódzkiego, sygn. I

C 512/95, sprawa jest w toku. Zdaniem powoda tak Rada Nadzorcza, jak i Zebranie Przedstawicieli podjęły zaskarżoną uchwałę z obrazą art. 199 § 1 pkt 2 kpc.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, nadto o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Wskazała, że 25 marca 1996 roku Rada Nadzorcza pozwanej spółdzielni uchyliła uchwałę nr (...) z 22 lutego 1995 roku, wykluczając powoda ze spółdzielni. Natomiast o przyczynach wykluczenia powód został powiadomiony pismem z 2 kwietnia 1996 roku. Jednocześnie Rada Nadzorcza ponownie wezwała go do stawienia się na jej posiedzenie, celem złożenia wyjaśnień dotyczących nieuiszczenia opłat za używanie lokalu mieszkalnego. Na posiedzeniu 15 kwietnia 1996 roku Rada Nadzorcza wykluczyła powoda ze Spółdzielni. Powód odwołał się do Zebrania Przedstawicieli, które uchwałą nr (...) z 29 czerwca 1996 roku utrzymało w mocy uchwałę Rady Nadzorczej.

Wyrokiem z 26 czerwca 1997 roku Sąd Wojewódzki oddalił powództwo, wskazując w uzasadnieniu że jedyną podnoszoną przez powoda okolicznością świadczącą o wadliwości zaskarżonej uchwały fakt, że uchwała ta jest identyczna co do przyczyny wykluczenia, jak i uzasadnienia z wcześniejszą uchwałą o nr (...) z 27 lutego 1995 roku. Sądu pierwszej instancji stwierdził, że podniesiona przez powoda okoliczność nie decyduje o wadliwości zaskarżonej uchwały, skoro bowiem Rada Nadzorcza uchyliła swoją pierwszą uchwałę o wykluczeniu, powód był on nadal członkiem spółdzielni i mógł być ponownie wykluczony.

Po rozpoznaniu wywiedzionej przez powoda od tego wyroku apelacji - wyrokiem z 9 kwietnia 1998 roku, Sąd Apelacyjny w P. uchylił zaskarżony wyrok Sądu Wojewódzkiego i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd odwoławczy nie podzielił wprawdzie stanowiska powoda, że Zebranie Przedstawicieli nie było władne podjąć zaskarżonej uchwały, wskazując że skoro Rada Nadzorcza uchyliła swoją uchwałę z 22 lutego 1995 roku, to automatycznie straciła moc również uchwała nr (...) Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni z 20 czerwca 1995 roku, bowiem nie mogła być ona podjęta od decyzji nieistniejącej, a co za tym idzie powód uzyskał ponownie status członka pozwanej Spółdzielni i wdrożenie postępowania zmierzającego do wykluczenia go z grona członków Spółdzielni było prawnie dozwolone. Sąd Apelacyjny stwierdził jednak, że brak w aktach sprawy statutu pozwanej spółdzielni uniemożliwia weryfikację prawidłowości zaskarżonej decyzji organu pozwanej. Sąd ten podkreślił, że przyczyną wykluczenia powoda miały być zaległości w uregulowaniu należności za eksploatację lokalu w kwocie 25 750,51 zł z odsetkami. Zwrócił przy tym, że postanowienia statutu spółdzielni bliżej regulujące przyczyny wykluczenia członka muszą korespondować z art. 24 § 1 Prawa spółdzielczego, zatem tylko zawinione niewykonywanie przez członka obowiązków statutowych może stanowić przyczynę wykluczenia. Jeżeli członkowi nie można przypisać winy w niepłaceniu czynszu, spółdzielnia może jedynie wykreślić (a nie wykluczyć) członka ze spółdzielni.

Wyrokiem z dnia 29 maja 2012 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie uchylił uchwały w sprawie wykluczenia powoda z pozwanej spółdzielni, zarówno nr (...) Rady Nadzorczej z 15 kwietnia 1996 roku, jak i nr (...) Zebrania Przedstawicieli z 29 czerwca 1996 roku. Zasądził też od pozwanej na rzecz powoda kwotę 130 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Sąd ten ustalił, że powód w dniu 16 czerwca 1989 roku uzyskał status członka Spółdzielni Mieszkaniowej (...) i że przysługuje mu spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego położonego w S., przy ul. (...). Uchwałą nr (...) z 22 lutego 1995 roku Rada Nadzorcza pozwanej wykluczyła powoda ze Spółdzielni, jako podstawę wykluczenia wskazała § 47 art. 1 i art. 2 pkt 4 Statutu Spółdzielni, a uchwałą nr (...) z 20 czerwca 1995 roku Zebranie Przedstawicieli pozwanej utrzymało tę uchwałę w mocy. Uchwałą nr (...) z 25 marca 1996 roku Rada Nadzorcza Spółdzielni uchyliła swoją ww. uchwałę, powołując się na uchybienia formalne, tj. wykluczenia na jej podstawie kilku, a nie tylko jednego członka Spółdzielni oraz brak uzasadnienia i pouczenia o odwołaniu. M. S. wytoczył powództwo o uchylenie uchwały Zebrania Przedstawicieli nr (...). Wyrokiem z dnia 17 maja 2000 roku, (pierwotna sygn. akt I C 512/95, następna I C 1196/99) Sąd Okręgowy uchylił powyższą uchwałę. Uzasadniając to rozstrzygnięcie niezawarciem w uchwale nr (...) uzasadnienia oraz niepowiadomieniem powoda o posiedzeniu Zebrania Przedstawicieli, na którym rozpoznawano jego odwołanie od uchwały Rady Nadzorczej. Wyrok ten jest prawomocny.

Czyniąc ustalenia odnośnie zaskarżonej w tym procesie uchwały Sąd wskazał, że jako podstawę wykluczenia powoda z pozwanej Spółdzielni podano § 47 ust. 2 pkt 3 i 4 Statutu, powołując się na zaległości powoda w zapłacie należności

za używanie lokalu, które na dzień 29 lutego 1996 roku wynosiły 12.930,34 zł oraz odsetki w kwocie 12.820,17 zł. Na posiedzeniu Rady Nadzorczej z 15 kwietnia 1996 roku, przed podjęciem uchwały nr (...), powód oświadczył, że nie posiada żadnych zaległości z tytułu opłat za używanie lokalu, a wyliczenia na wydruku komputerowym, które otrzymał od pozwanej uważa za nieprawdziwe i bezpodstawne. Oświadczył nadto, że nie spłaci zadłużenia i jego stanowisko, co do przedstawionych mu zaległości się nie zmieni. Uchwałą nr (...) z 29 czerwca 1996 roku Zebranie Przedstawicieli Spółdzielni, po rozpoznaniu odwołania powoda utrzymało w mocy uchwałę Rady Nadzorczej z 15 kwietnia 1996 roku. Jako podstawę uchwały powołano art.24 Prawa spółdzielczego i § 17 Statutu Spółdzielni, wskazując, że zaległość powoda w opłacie za używanie lokalu w wysokości 14 513,29 zł (z odsetkami 29.129,26 zł) jest istotnym i uporczywym naruszeniem zobowiązań finansowych wobec spółdzielni oraz że długotrwałe zaleganie z zapłatą należności za korzystanie z lokalu powoduje, iż inni członkowie kredytują zamieszkiwanie powoda, co jest naruszeniem zasad współżycia społecznego mieszkańców spółdzielni.

Sąd Okręgowy ustalił, że zgodnie ze Statutem Spółdzielni uchwalonym przez Zgromadzenie Przedstawicieli 24 czerwca 1994 roku, wpisanym do rejestru spółdzielni 27 grudnia 1994 r.:

- za używanie lokali członkowie wnoszą do spółdzielni opłaty na pokrycie przypadających na te lokale kosztów gospodarki zasobami mieszkaniowymi (§ 40 ust. 1 zd. pierwsze),
- członek spółdzielni może być wykluczony ze spółdzielni w wypadku gdy z jego winy dalsze pozostawanie w Spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu lub zasadami współżycia społecznego (§ 47 ust. 1),
- wykluczenie może nastąpić w szczególności gdy członek uporczywie narusza postanowienia statutu, regulaminów i innych uchwał organów Spółdzielni (§ 47 ust. 2 pkt 3), uporczywie uchyla się od wykonywania istotnych zobowiązań wobec Spółdzielni (§ 47 ust. 2 pkt 4),
- członek Spółdzielni nie wykonujący obowiązków statutowych z przyczyn przez niego nie zawinionych może być pozbawiony członkostwa przez wykreślenie z rejestru członków Spółdzielni (§ 48 ust. 1).

Paragraf 17 tego statutu nie określał trybu postępowania wewnątrzspółdzielczego w przypadku odwołania od uchwały Rady Nadzorczej w przedmiocie wykluczenia członka Spółdzielni.

Kolejny statut Spółdzielni, uchwalony przez Zgromadzenie Przedstawicieli 22 września 1995 roku, wpisany do rejestru spółdzielni 15 kwietnia 1996 roku przewidywał w § 80 ust. 1 zd. pierwsze, 15 ust. 1, § 15 ust. 2 pkt 3 i 4 identyczne przyczyny wykluczenia jak poprzednio obowiązujący statut z 24 czerwca 1994 roku, z tą różnicą, że w § 15 ust. 2 pkt 4 zawierał przyczynę wykluczenia w postaci uporczywego uchylania się od wykonywania zobowiązań finansowych wobec spółdzielni, a w szczególności długotrwałego zalegania z zapłatą należności za korzystanie z lokalu. Statut ten zawierał w § 16 ust. 1 uregulowanie identyczne z tym z § 48 ust. 1 poprzednio obowiązującego statutu. W statucie tym wskazano jako przyczynę wykreślenia m.in. niewpłacenie w terminie wpisowego, udziału lub wymaganego wkładu (§16 ust. 2 pkt 1), rozszerzono katalog przykładowych przyczyn wykreślenia, w tym o długotrwałe zaleganie z zapłatą należności za korzystanie z lokalu (§16 ust. 2 pkt 2).

Paragraf 17 tego statutu określał tryb postępowania wewnątrzspółdzielczego w przypadku wniesienia odwołania od uchwały Rady Nadzorczej w przedmiocie wykluczenia członka Spółdzielni.

Podejmując uchwałę nr (...) z 15 kwietnia 1996 roku Rada Nadzorcza pozwanej Spółdzielni działała w oparciu o statut z 24 czerwca 1994 roku.

Sąd pierwszej instancji ustalił też, że przed Sądem Okręgowym w S. toczyła się sprawa o sygn. I C 142/01 (pierwotna sygn. to I C 221/96), w której występująca jako powódka Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) żądała ostatecznie zasądzenia od M. S. kwoty 14 351,07 zł z ustawowymi odsetkami, tytułem czynszu za używanie przez M. S. lokalu przy ul. (...) za okres od stycznia 1993 roku do lutego 1995 roku oraz należności z tytułu rat kredytu zaciągniętego na budowę budynku wraz z odsetkami. W sprawie tej Spółdzielnia wielokrotnie częściowo cofała powództwo. Przyczynami cofnięć było:

przyjęcie przez Spółdzielnię, że M. S. zasiedlił lokal w styczniu 1993 roku (a nie w czerwcu 1992), zapłata przez M. S. w toku procesu części należności oraz dokonanie korekt powierzchni użytkowej lokalu, mających przełożenie na wysokość ustalonego i żądanego w oparciu o tę powierzchnię czynszu.

M. S. wytoczył w powyższej sprawie przeciwko Spółdzielni powództwo wzajemne, w którym zażądał ostatecznie m.in. zapłaty kwoty 13 183 zł z odsetkami ustawowymi, tytułem kosztów materiałów i robocizny wydatkowanych na wykonanie przebudowy ww. lokalu (3 938 zł) oraz tytułem należnej mu, a niewypłaconej przez spółdzielnię, z powodu niedokonania waloryzacji, części wkładu mieszkaniowego (9 245 zł).

Sąd Okręgowy wskazał, że na dzień podjęcia uchwały Rady Nadzorczej (...) z 15 kwietnia 1996 roku pomiędzy stronami istniał spór, co do tego, w jakiej wysokości pozwany powinien uiszczać opłaty eksploatacyjne. Spór ten trwał od około 1993 roku. Pozwany uiszczał opłaty eksploatacyjne w wysokości przez siebie ustalonej, kwestionując jednocześnie wyliczenia wysokości opłat i wezwania wysyłane mu przez pozwaną.

Spór ten został prawomocnie rozstrzygnięty przez Sąd Okręgowy w S., który wyrokiem z 21 maja 2010 roku (I C 142/01) zasądził od M. S. na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) kwotę 7.193,13 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 16 marca 1995 roku, umorzył postępowanie główne, co do zapłaty kwoty 3 121,08 zł, w pozostałej części powództwo główne oddalił; zasądził od Spółdzielni Mieszkaniowej na rzecz M. S. kwotę 1398,42 zł z ustawowymi odsetkami od 27 stycznia 2001 roku, w pozostałej części powództwo wzajemne oddalił, nadto orzekł w przedmiocie kosztów.

Zasądzona w ramach powództwa głównego kwota to raty kredytu wraz z odsetkami, po ustaleniu przez Sąd ich wysokości w sposób odmienny (niższy) od kwot podawanych przez Spółdzielnię. Powództwo główne w zakresie żądania zapłaty opłat eksploatacyjnych za powyższy lokal zostało oddalone z uwagi na niewykazanie przez Spółdzielnię ich wysokości. Sąd Okręgowy podkreślił przede wszystkim, że Spółdzielnia nie przedstawiła, mimo, iż pozwany wprost kwestionował wysokość opłat, dokumentów przedstawiających sposób ich naliczenia.

Zasądzona w ramach powództwa wzajemnego kwota to koszt, jaki poniósł powód wzajemny na wykonanie prac remontowych w powyższym lokalu, doprowadzających go do standardu, w jakim były oddawane lokale pozostałym członkom.

Spółdzielnia nie wniosła apelacji od tego wyroku, a apelacja M. S. wyrokiem z 8 września 2011 roku (I ACa 760/10) została oddalona przez Sąd Apelacyjny w S..

Przedstawione okoliczności faktyczne, w ocenie Sądu pierwszej instancji stanowią o zasadności żądania powoda. Jako podstawę prawną Sąd podał art. 24 § 1 ustawy Prawo spółdzielcze z 16 września 1982 roku (t. j. Dz. U. z 2003, Nr 188, poz. 1848; dalej: Pr. spółdz.) w brzmieniu obowiązującym w dniu podjęcia uchwały Rady Nadzorczej Spółdzielni o nr (...), tj. w dniu 15 kwietnia 1996 roku (zbieżny z brzmieniem tego przepisu z dnia podjęcia uchwały Zebrania Przedstawicieli o nr (...), tj. z dnia 29 czerwca 1996 roku).

Sąd wskazał, że z treści pozwu wynika, że powód wniósł o uchylenie nie tylko uchwały nr 16 Zebrania Przedstawicieli pozwanej Spółdzielni, ale także o uchylenie poprzedzającej ją uchwały Rady Nadzorczej tej Spółdzielni o nr (...). Co prawda w punkcie 1 pozwu wskazał, że żąda uchylenia uchwały Zebrania Przedstawicieli, jednak zaznaczył równocześnie, że utrzymuje ona w mocy uchwałę nr (...), a w uzasadnieniu pozwu zawarł zarzuty także w stosunku do uchwały Rady Nadzorczej.

Sąd powołując się na treść art. 24 § 1 Prawa spółdzielczego (w brzmieniu z daty podejmowania ww. uchwały) stwierdził, że wykluczenie członka ze spółdzielni może nastąpić w wypadku, gdy z jego winy dalsze pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu spółdzielni lub zasadami współżycia społecznego, a statut powinien określać bliżej przyczyny wykluczenia.

Odnosząc powyższe do realiów tej sprawy Sąd wskazał, że Rada Nadzorcza w uchwale z 15 kwietnia 1996 roku zastosowała postanowienia statutu z 24 czerwca 1994 roku. Kolejny statut (tj. Statut z 22 września 1995 r.)

obowiązywał od daty jego wpisu do rejestru spółdzielni (§ 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 23 lutego 1995 roku w sprawie sposobu prowadzenia SKIOUCLIO rejestru spółdzielni, Dz. U. Nr 123, poz. 129; art. 12 a § 3 Prawa spółdzielczego w brzmieniu z dnia podjęcia uchwały nr (...)), tj. od 15 kwietnia 1996 roku. Sąd zaznaczył przy tym, że istotne dla rozstrzygnięcia tego procesu postanowienia statutu, wskazane w uchwale Rady Nadzorczej, sprzed zmiany powstałej na skutek wpisu do rejestru dokonanego w dniu podjęcia zaskarżonej uchwały Rady Nadzorczej i po tej zmianie były ze sobą zbieżne. W szczególności późniejszy statut nie rozszerzał, ani nie zawężał podstaw wykluczenia.

Odnosząc się do zarzutu powoda o niemożności podjęcia uchwały o wykluczeniu powoda ze Spółdzielni z uwagi na podjęcie wcześniej uchwał o identycznym przedmiocie (uchwały o nr (...) i 12), Sąd wskazał na wiążące go na podstawie art. 384§ 6 kpc stanowisko Sądu Apelacyjnego w P., zgodnie z którym Rada Nadzorcza była władna uchylić uchwałę nr (...), a następnie podjąć zaskarżoną w niniejszym procesie uchwałę nr (...).

Sąd Okręgowy stwierdził nadto, że uchwała o wykluczeniu powinna wskazywać na zawinione działania (bądź zaniechania) członka spółdzielni oraz na brak możliwości pogodzenia jego pozostawania w spółdzielni z postanowieniami statutu lub zasadami współżycia społecznego. Tymczasem w uchwale nr (...) Rada Nadzorcza jako jedyną konkretną przyczynę wykluczenia wskazała zaległość w opłacie czynszu. Z treści uchwały nie wynika natomiast, że powstanie zaległości było zawinione, ani to, że dalszego pozostawania powoda w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu lub zasadami współżycia społecznego. Zdaniem Sądu uzasadnienia uchwały nie może zastąpić powołanie się na § 47 ust. 2 pkt 3 i 4 Statutu.

Sąd zwrócił przy tym uwagę, że zaległości w opłatach na rzecz Spółdzielni mogą powstawać zarówno z przyczyn zawinionych, jak i niezawinionych. Co więcej – według Sądu - jeżeli nawet zaległości istnieją, to nie oznacza to automatycznie, że dalszego pozostawania w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu lub zasadami współżycia społecznego. Powyższe okoliczności uzasadniające wykluczenie, o ile rzeczywiście mają miejsce, powinny zostać zamieszczone w uchwale. Tym samym, nie mogą być podnoszone dopiero w uchwale Zebrania Przedstawicieli, a tym bardziej w toku postępowania sądowego. W ocenie Sądu Okręgowego więc, ograniczenie się Rady Nadzorczej wyłącznie do wskazania wysokości zaległości powoduje, że uchwała (...) nie uzasadnia wykluczenia powoda w sposób należyty, co stanowi samodzielną przesłankę jej uchylenia.

Nadto Sąd pierwszej instancji wskazał, że w uzasadnieniu uchwały nr (...) z 29 czerwca 1996 roku Zebranie Przedstawicieli podało, że zaleganie z tymi opłatami powoduje, że inni członkowie kredytuują zamieszkiwanie niepłacącego, co jest naruszeniem zasad współżycia społecznego. Sąd zwrócił uwagę jednak, że powyższa okoliczność (wskazująca na brak możliwości pogodzenia pozostawania w Spółdzielni z zasadami współżycia społecznego) nie została powołana w uzasadnieniu uchwały wykluczającej powoda, ale dopiero w kolejnej uchwale, która utrzymywała ją w mocy. Tym samym – według Sądu - nie można uznać, że powyższa przesłanka została zawarta w uzasadnieniu uchwały wykluczającej z 15 kwietnia 1996 roku.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powyższe okoliczności stanowią samodzielną przesłankę nakazującą uchylenie zaskarżonych uchwał.

Niezależnie jednak od tego dodał, że zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, jeżeli przyczyną wykluczenia członka ze spółdzielni było nieregulowanie obciążających go należności na rzecz spółdzielni (opłat eksploatacyjnych, wkładu budowlanego itp.), przy ocenie zasadności wykluczenia decydujące znaczenie ma nie to, czy istotnie miał on obowiązek należności te uiścić, lecz to czy sprzeciwiając się ich płaceniu miał, przynajmniej w swoim przekonaniu, usprawiedliwione podstawy do powstrzymania się ze świadczeniem. Jeżeli między członkiem, a spółdzielnią trwa spór wynikający z wzajemnych zarzutów dotyczących niewykonywania zobowiązań i członek spółdzielni z tej przyczyny miał, przynajmniej w swoim przekonaniu, uzasadnione podstawy do powstrzymania się ze spełnieniem obciążających go świadczeń, nie ma z reguły podstaw do zakwalifikowania takiego postępowania jako zawinionego i uprzedzonego działania na szkodę spółdzielni, w rozumieniu art. 24 Prawa spółdzielczego (wyrok Sądu Najwyższego z 26 września 2007 r., IV (SK 122/07)). Sąd stwierdził przy tym, że ciężar wykazania zaistnienia okoliczności wskazanych w zaskarżonych uchwałach przez organy Spółdzielni, jako przyczyny wykluczenia obciążał pozwaną, a pozwana nie

wykazała jakoby w dniu podjęcia uchwały Rady Nadzorczej powód miał zaległości w uiszczaniu opłat eksploatacyjnych za lokal przy ul. (...). Nie wykazała też istnienia na ten dzień zaległości, w żądanej przez siebie kwocie, w uiszczeniu przypadającej na niego części rat kredytu zaciągniętego na budowę budynku (choć, jak się zdaje wynikać z treści zaskarżonych uchwał, zaległości z tytułu kredytu nie były ich przedmiotem). Sąd – wskazując na art. 365 § 1 kpc – zwrócił uwagę, że z wyroku Sądu Okręgowego z 21 maja 2010 roku, I C 142/01 wynika, że Spółdzielni nie przysługiwało wobec M. S. roszczenie o brakującą część opłat eksploatacyjnych za okres styczeń 1993 - luty 1995. Żądanie w tym zakresie zostało oddalone, z uwagi na niewykazanie przez Spółdzielnię jego wysokości. Żądanie natomiast zapłaty przypadającego na powoda kredytu zostało uwzględnione tylko w części.

Sąd podkreślił przy tym, że w również w rozpoznawanej sprawie pozwana nie naprowadziła żadnych dalszych (w stosunku do dokumentów ze sprawy I C 142/01) dowodów potwierdzających wysokość czynszu, jakiego żądała w spornym okresie od powoda. Nie naprowadziła też żadnych dowodów dotyczących czynszu za okres nieobjęty rozpoznaniem Sądu w sprawie IC 142/01, tj. za okres marzec 1995 - 15 kwietnia 1996. Odnośnie wniosku pozwanej dotyczącego złożenia analizy konta opłat eksploatacyjnych Sąd podzielił stanowisko powoda, że taki dokument nie może przesądzać o istnieniu zaległości, jest to bowiem dokumenty prywatny i jako taki, nie korzysta z domniemania prawdziwości tego, co zostało w nich stwierdzone (art. 245 kpc). W rezultacie Sąd uznał, że pozwana nie wykazała przesłanki wykluczenia, na jaką powołała się w uchwale (...) tj. zaległości w zapłacie należności za używanie lokalu, co stanowi również samoistną podstawę do jej uchYLENIA.

Sąd zwrócił nadto uwagę, że nawet gdyby pozwana wykazała, że powód miał wobec niej zaległości wskazane w zaskarżonej uchwale to i tak, w realiach rozpoznawanej sprawy, nie mogłoby to stanowić podstawy wykluczenia powoda z pozwanej Spółdzielni, bowiem uiszczał on w spornym okresie opłaty mieszkaniowe, z tym że nie w wysokości wyliczonej przez Spółdzielnię (pismo Spółdzielni z 10 sierpnia 1998 r., na k. 100 akt I C 142/01). Jednocześnie domagał się od Spółdzielni pomniejszenia żadanego czynszu m.in. o koszt remontu, jaki dokonał w lokalu, a który to koszt - co wynika z wyroku zapadłego w sprawie I C 142/01, którym Sąd orzekający w tej sprawie jest związany - co do kwoty 1 398,42 zł faktycznie obciążał Spółdzielnię; Spółdzielnia natomiast konsekwentnie mu odmawiała dokonywania jakichkolwiek pomniejszeń lub zwrotu kosztów remontu.

Sąd powołując się na wyrażane w judykaturze stanowisko, w myśl którego gdy bez wykonania prac remontowych nie jest możliwe korzystanie z lokalu zgodnie z jego przeznaczeniem, członek spółdzielni po bezskutecznym wezwaniu spółdzielni, a następnie ich wykonaniu na swój koszt może domagać się od Spółdzielni zwrotu kosztów remontu, wskazał że powód wzywał spółdzielnię do wykonania prac remontowych, a wobec odmowy wykonał je sam i zażądał zwrotu kosztów. Zdaniem Sądu natomiast, wstrzymanie się przez członka spółdzielni z zapłatą należności na jej rzecz, z racji ich spornego charakteru i to w sytuacji gdy członek, z uwagi na okoliczności sprawy i rodzaj podnoszonych zarzutów miał - przynajmniej w swoim przekonaniu - podstawy do kwestionowania rozliczeń, nie pozwala na zakwalifikowanie takiego zachowania jako uzasadniającego wykluczenie ze spółdzielni. Sąd miał też na uwadze, że pozwana Spółdzielnia konsekwentnie odmawiała powodowi zgody na pomniejszenie czynszu m.in. o koszt remontu lub bezpośredni zwrot kosztów wykonanego remontu, następnie 22 lutego 1995 roku podjęła pierwszą uchwałę o wykluczeniu powoda (uchwała nr (...)), po czym w dniu 16 marca 1995 roku wytoczyła powództwo o zapłatę m.in. opłat eksploatacyjnych (sprawa o sygn. I C 142/01) i - nie czekając na jej rozstrzygnięcie - w dniu 15 kwietnia 1996 roku podjęła zaskarżoną uchwałę. Równolegle M. S. dokonywał uzasadnionych, w jego ocenie, pomniejszeń czynszu samodzielnie i tak pomniejszony czynsz uiszczał. Sąd zwrócił uwagę, że twierdzenia M. S. o przysługującym mu zwrocie kosztów remontu były co najmniej w części uzasadnione, co potwierdza wyrok zapadły w sprawie I C 142/01.

W świetle powyższych okoliczności faktycznych – zdaniem Sądu Okręgowego - nie sposób przyjąć, że pozwana udowodniła, iż zachowanie powoda polegające na niepłaceniu żądanych przez spółdzielnię, spornych należności było zawinione, w rozumieniu art. 24 ust. 2 Prawa spółdzielczego. Tym bardziej nie udowodniła tego, że dalsze jego pozostawanie w spółdzielni byłoby sprzeczne ze statutem lub zasadami współżycia społecznego. Według Sądu, przed podjęciem uchwały o wykluczeniu pozwana powinna w pierwszej kolejności jednoznacznie wyjaśnić spór, co do wysokości opłat. Instytucja wykluczenia członka ze Spółdzielni nie jest bowiem instrumentem służącym

rozwiązywaniu tego typu sporów. Tym bardziej nie może być traktowana jako środek służący do wywierania nacisku na członka spółdzielni, który odmawia spełniania jej żądań.

W związku z powyższym Sąd stwierdził, że powództwo zostało uwzględnione, ponieważ uzasadnienie uchwały nr (...) nie zawierało wszystkich przesłanek wykluczenie powoda, pozwana nie udowodniła wysokości zaległości w opłatach oraz tego, że z winy powoda jego pozostawanie w Spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami Statutu lub zasadami współzycia społecznego.

Czyniąc ustalenia faktyczne Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, w szczególności dokumentach z akt sprawy I C 142/01, których autentyczności oraz pochodzenia od osób, które się pod nimi podpisały żadna ze stron nie kwestionowała i które nie budziły wątpliwości Sądu. Sąd oparł się też na dowodzie z przesłuchania stron w zakresie w jakim znajduje on potwierdzenie w dowodach z dokumentów.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana. Zaskarżając go w całości, podniosła zarzut:

1. naruszenia przepisów prawa materialnego: art. 24 § 1 Prawa Spółdzielczego (w brzmieniu obowiązującym w dniu podjęcia uchwały Rady Nadzorczej nr (...)) przez jego niewłaściwe zastosowanie, tj. przez uznanie, że nie zostały spełnione przesłanki pozwalające na wykluczenie członka ze spółdzielni;

2. naruszenia przepisów prawa procesowego, co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie:

- art. 233 § 1 kpc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i dokonanie oceny dowodów bez wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału;

- art. 386 § 6 kpc poprzez jego niezastosowanie i pominięcie wiążących wytycznych Sądu II-ej instancji;

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że powód uiszczał opłaty eksploatacyjne w okresie bezpośrednio poprzedzającym podjęcie uchwały o wykluczeniu.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. Pozwana złożyła też wniosek o przeprowadzenie dowodu z przedłożonej analizy konta celem wykazania, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji w oparciu o wyjaśnienia powoda są niezgodne z rzeczywistością.

Skarżąca wskazała, że z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że powód nie wykonywał ciężącego na nim obowiązku ponoszenia opłat wobec pozwanej, co więcej, będąc jej dłużnikiem, oświadczał wprost, że nie ma zamiaru spłacić swojego zadłużenia i jego stanowisko w sprawie spłaty się nie zmieni. Taka postawa – według pozwanej – w świetle art. 24 §1 ustawy Prawo spółdzielcze (w brzmieniu obowiązującym w momencie podejmowania zaskarżonej uchwały Rady Nadzorczej), jednoznacznie wskazuje, że zaniechanie ponoszenia opłat przez powoda wypełniało przesłanki do podjęcia uchwały o jego wykluczeniu go z grona członków. Powód nie tylko nie uiszczał opłat, ale wskazywał, że nie ma zamiaru tego robić, stąd jego dalsze pozostawanie w spółdzielni nie dało się pogodzić z zasadami współzycia społecznego, ponieważ kwoty niepokrytych przez niego zaległości wobec pozwanej, zostały przerzucone na innych członków spółdzielni, mimo że nie byłiby zobowiązani do ich pokrycia, gdyby powód stosownie opłacał.

Błędnie – zdaniem pozwanej - Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód uiszczał opłaty eksploatacyjne w wysokości przez siebie ustalonej. Sąd nie wyjaśnił przy tym dlaczego dał wiarę zeznaniom powoda, a odmówił tego waloru wyjaśnieniom Prezesa Zarządu pozwanej. Jednocześnie Sąd bezpodstawnie uniemożliwił pozwanej przedłożenie do akt sprawy analizy konta opłat za okres przed podjęciem zaskarżonej uchwały, z której wynikałoby, że zeznania powoda nie są zgodne ze stanem faktycznym. Wpłaty powoda ujęte w analizie konta są sporadyczne i w różnych, niewielkich wysokościach.

Nadto pozwana podniosła, że powód swoim zachowaniem - poprzez nie uiszczanie opłat - wypełnił dyspozycję normy stanowiącej podstawę do wykluczenia członka ze spółdzielni. Zaległości w zapłacie należności za używanie lokalu powoda były przyczyną wykluczenia wskazaną w kwestionowanej przez niego uchwale Rady Nadzorczej, stąd wynika że Sąd Okręgowy niewłaściwie zastosował art. 24 §1 ustawy Prawo Spółdzielcze w brzmieniu obowiązującym w chwili podjęcia uchwały, pomijając fakt, że doszło do uporczywego niewywiązywania się z zobowiązań finansowych wobec Spółdzielni, co może być ocenione jako zachowanie wyczerpujące znamiona przyczyn do wykluczenia członka ze Spółdzielni (tak też: SN wyrok SN z dnia 19 marca 2003r. I CKN 144/01).

Skarżąca wskazała, że powód nie przedstawił żadnego dowodu na to, że niewnoszenie przez niego opłat nie było zawinione (np. że utracił pracę), kiedy to, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2003r. I CKN 144/01, ciężar udowodnienia nieistnienia zobowiązań w momencie podjęcia uchwały o wykluczeniu spoczywa na członku Spółdzielni, którego uchwała dotyczy.

Według pozwanej Sąd pominął całkowicie wytyczne Sądu drugiej instancji zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 kwietnia 1998 roku, gdzie Sąd ten wskazał, że rozpoznając spór po raz wtóry należy przeprowadzić dowód z akt sprawy I C 221/96, w ramach której skarżący wytoczył powództwo wzajemne przytaczając w jego motywach przyczyny nieuiszczenia opłat czynszowych w wysokości ustalonej przez Spółdzielnię Mieszkaniową.

Powyższe - w ocenie skarżącej – wskazuje NATO, że Sąd pierwszej instancji dokonał nieprawidłowej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, czym naruszył dyspozycję normy prawnej zawartej w art. 233 § 1 kpc.

Powód ustosunkowując się do apelacji stwierdził, że jest ona całkowicie bezzasadna i w dużej mierze bezprzedmiotowa. Jej wywody nie podważają twierdzeń Sądu I instancji, wykazują natomiast na całkowity brak rozeznania pozwanej w sprawie. Powód podtrzymał też swoje stanowisko zawarte w piśmie z dnia 9 stycznia 2012 roku.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Sąd odwoławczy za własne przyjmuje ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, podziela stanowisko tego Sądu, co do zastosowanych norm prawnych przesadzających o treści wyroku i stwierdza, że podnoszone przez skarżącą zarzuty nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie doszło także do popełnienia uchybień, które skutkowałyby nieważnością postępowania.

Z treści zarzutów apelacji oraz ich uzasadnienia wynika, że strona pozwana przyczyn wadliwości wydanego w sprawie rozstrzygnięcia upatrywała przede wszystkim w uchybieniach Sądu Okręgowego przy gromadzeniu i ocenie materiału dowodowego. Zważywszy, że o prawidłowości zastosowania norm prawa materialnego należy rozstrzygać po zweryfikowaniu procedowania przy gromadzeniu dowodów, a następnie przy ich ocenie, w pierwszej kolejności odnieść się należało do zarzutów w tym zakresie.

Strona skarżąca podniosła, że Sąd bezpodstawnie uniemożliwił jej przedłożenie do akt sprawy analizy konta opłat za okres przed podjęciem zaskarżonej uchwały, z której – zdaniem pozwanej - wynika, że zeznania powoda o uiszczaniu przez niego opłat eksploatacyjnych w wysokości przez siebie ustalonej, nie są zgodne ze stanem faktycznym.

Tymczasem z przebiegu rozprawy, która odbyła się w dniu 21 maja 2012 roku, wynika że po zgłoszeniu wniosku przez pozwaną o odroczenie rozprawy celem umożliwienia jej złożenia analizy konta, Przewodniczący poinformował obecne na rozprawie strony i pełnomocnika pozwanej, że wniosek ten nie zostanie uwzględniony. Następnie Przewodniczący uprzedził o zamiarze zamknięcia rozprawy i udzielił głosu stronom, które podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie, nadto pełnomocnik pozwanej złożył wniosek o zasądzenie kosztów (k-ty 288,289). Strona pozwana zatem, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, nie zareagował zastrzeżeniem określonym w art. 162 kpc, mimo że miała taką możliwość na rozprawie. W myśl natomiast regulacji zawartej w zdaniu drugim tego unormowania stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na uchybienia przepisom postępowania w dalszym toku procesu, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. W niniejszej

sprawie pozwana nie tylko nie wykazuje, ale nawet nie podnosi twierdzeń o braku swojej winy w tym zakresie, natomiast materiał procesowy tej sprawy nie daje podstaw do przyjęcia, że taka sytuacja miała miejsce. Tak więc już tylko przedstawiona wyżej przyczyna samoistnie przesądza o braku możliwości powołania się przez pozwaną na ewentualne uchybienia Sądu orzekającego w pierwszej instancji w tym zakresie, co jednocześnie wyklucza skuteczność podniesionego przez pozwaną w apelacji wniosku o przeprowadzenie dowodu z analiz konta.

Niezależnie od tej kwestii stwierdzić należy, że z uwagi na bezsporną okoliczność prowadzenia przez strony sporu sądowego – między innymi o należności z tytułu opłat za korzystanie przez powoda z lokalu (sygn. akt I C 142/01) fakt, który strona pozwana zamierzała wykazać za pomocą dowodu z analizy konta (dokonywania przez powoda wpłat „sporadyczne i w różnych, niewielkich wysokościach” k.311v.) uznać należy za nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy, a jako taki – w świetle art. 227 kpc - za będący poza ramami postępowania dowodowego tego procesu.

W tym stanie rzeczy już tylko na marginesie wskazać należy, że co do zasady Sąd Apelacyjny przychylił się do argumentacji zaprezentowanej w uzasadnieniu Sądu Okręgowego, wywodzonej z określonej w przepisie art. 245 kpc mocy dowodowej dokumentu prywatnego, w tym przypadku pochodzącego od pozwanej, zwracając też uwagę, że mimo, iż Sąd Okręgowy podał dlaczego zdyskwalifikował ten dokument, to pozwana nie podjęła nawet próby zwalczania tych motywów.

Zważywszy, że pozwana uzasadniając zarzut naruszenia art. 386 § 6 kpc wskazała, że uchybienia tego upatruje w całkowitym pominięciu przez Sąd który wydał zaskarżony wyrok wytycznych Sądu drugiej instancji zawartych w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 kwietnia 1998 roku, w którym to Sąd Apelacyjny w Poznaniu wskazał, że rozpoznając spór po raz wtóry należy przeprowadzić dowód z akt sprawy I C 221/96, w ramach której skarżący wytoczył powództwo wzajemne przytaczając w jego motywach przyczyny nieuiszczenia opłat czynszowych w wysokości ustalonej przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...), uznać należało, że zarzut ten odnosi się także do zakresu postępowania dowodowego.

To zastrzeżenie strony skarżącej sformułowane zostało przede wszystkim z pominięciem faktu, że na rozprawie w dniu 21 maja 2012 roku, w której uczestniczył zarówno członek zarządu pozwanej Spółdzielni, jak i jej pełnomocnik, Sąd Okręgowy wydał postanowienie o przeprowadzeniu dowodu ze wszystkich dokumentów znajdujących się w aktach sprawy I C 142/01, z wyjątkiem zwrotnych potwierdzeń odbioru (k.288). Uwadze pozwanej umknęło, że to właśnie sprawie oznaczonej początkowo sygnatura I C 221/96, po uchyleniu pierwotnie wydanego wyroku Sądu pierwszej instancji przez Sąd odwoławczy, nadana została sygnatura IC 142/01.

Strona pozwana nie dostrzegła również, że zgodnie z przepisem art. 386 § 6 kpc - ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji są wiążące dla sądów powszechnych rozpoznających sprawę po jej uchyleniu przez sąd odwoławczy, tylko wówczas gdy nie nastąpiła zmiana stanu prawnego. W niniejszej sprawie w czasie orzekania przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu, tj. 9 kwietnia 1998 roku, postępowanie w sprawie I C 221/96 było w toku, a przy wydawaniu ponownego wyroku przez Sąd Okręgowy było prawomocnie zakończone. Sąd Apelacyjny w Poznaniu przy tym, poza wskazaniem odnoszącymi się do dowodów nakazał ustalić Sądowi pierwszej instancji, czy właśnie z uwagi na proces w sprawie I C 221/96 istnieją podstawy do zawieszenia niniejszego postępowania w oparciu o przepis art. 177 1 pkt 1 kpc. Co też nastąpiło. Postępowanie w sprawie, w której zapadł wyrok zaskarżony rozpoznawaną apelacją zostało podjęte po uprawomocnieniu się orzeczenia w sprawie I C 142/01 (wcześniejsza sygnatura I C 221/96). Tak więc wydając zaskarżony wyrok, Sąd Okręgowy w myśl przepisu art. 365 §1 kpc w kwestiach objętych sporem w sprawie o sygn. akt I C 142/01 (I C 221/96) związany był przede wszystkim prawomocnym orzeczeniem, czemu dał wyraz w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia. Przedstawił też swoje stanowisko odnośnie znaczenia zgromadzonych w tamtym sporze dowodów, dla kwestii istotnych w tym postępowaniu, a wychodzących poza ramy czasowe tamtego procesu. Dodać przy tym można, że nieistnienie zobowiązań w momencie podjęcia uchwały o wykluczeniu członka spółdzielni, może być udowodnione w szczególności przez powołanie się na inne postępowanie, w którym zostało wykazane, że Spółdzielnia nie jest w stanie wylegitymować się dowodami świadczącymi o prawidłowości naliczania opłat eksploatacyjnych (podob. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2003r. I CKN 144/01- LEX nr 78851).

Przed odniesieniem się do zarzutów dotyczących oceny przeprowadzonych w tej sprawie dowodów i nieprawidłowego ustalenia na ich podstawie faktów, wskazać należy, że Sąd odwoławczy, niezależnie od tego, czy prowadzi sam postępowanie dowodowe, czy jedynie weryfikuje ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji, ma obowiązek samodzielnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie. Jednakże - jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego - zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 kpc. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., nr 5, poz. 33, postanowienie z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ., wyrok z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji w przedmiotowej sprawie nie narusza, ani reguł logicznego myślenia, ani zasad doświadczenia życiowego czy właściwego kojarzenia faktów. Nie sposób również przypisać Sądowi błędu w ocenie mocy poszczególnych dowodów. Zaznaczyć przy tym należy, że Sąd orzekający w pierwszej instancji - oceniając pojedyncze dowody - zgodnie z przepisem art. 233 § 1 kpc - odniósł ich znaczenie do całego, zebranego w sprawie materiału dowodowego. Podkreślić też trzeba, że brak jest podstaw aby zeznaniom strony, a priori odmawiać przymiotu wiarygodności. W każdej konkretnej sprawie Sąd orzekający, w granicach swobodnej oceny dowodów, miarkuje czy, a jeżeli tak, to jaki wpływ na treść zeznań strony miało oczywiste jej zainteresowanie korzystnym dla niej rozstrzygnięciem. W każdej bowiem sprawie stronie zależy na wygraniu sporu przed sądem, zatem szczególnie ważne dla oceny dowodu z przesłuchania strony pozostaje powiązanie jego z pozostałym materiałem dowodowym.

Pozwana uzasadniając zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 233 § 1 kpc wskazała, że zaprzeczyła wyjaśnieniom powoda, co do uiszczenia przez niego opłat eksploatacyjnych w okresie bezpośrednio poprzedzającym podjęcie uchwały o wykluczeniu w wysokości przez siebie ustalonej, a mimo to Sąd pierwszej instancji dał im wiarę, nie podając dlaczego, a odmówił tego waloru wyjaśnieniom Prezesa Zarządu pozwanej.

Pozwana formułując powyższe zastrzeżenia pominęła całkowicie to, że Sąd pierwszej instancji stwierdzając brak podstaw do ustalenia istnienia zaległości powoda z tytułu czynszu powołał się przede wszystkim na unormowaną w art. 365 § 1 kpc moc wiążącą prawomocnego wyroku, w tym przypadku wyroku Sądu Okręgowego w S. z 21 maja 2010 roku, wydanego w sprawie I C 142/01 wskazując, że zostało nim oddalone powództwo Spółdzielni wobec M. S. o brakującą (zdaniem Spółdzielni) część opłat eksploatacyjnych za okres styczeń 1993 - luty 1995, z uwagi na niewykazanie przez Spółdzielnię jego wysokości, a żądanie zapłaty przypadającego na powoda kredytu uwzględnione zostało jedynie w części. Sąd pierwszej instancji wskazał przy tym, że dokumenty ze sprawy I C 142/01 nie stanowią dowodów na istnienie zaległości powoda oraz że również w niniejszej sprawie brak jest dalszych (w stosunku do dokumentów ze sprawy I C 142/01) dowodów pozwalających na ustalenie wysokości należnego pozwanej czynszu w spornym okresie. Zatem za okres nieobjęty rozpoznaniem Sądu w sprawie IC 142/01, tj. marzec 1995 - 15 kwietnia 1996 pozwana także nie wykazała jakich kwot mogła domagać się od powoda.

Podzielając argumentację Sądu Okręgowego w tym zakresie dodać należy, że skoro - czemu pozwana nie przeczy nawet w apelacji - powód uiszczał częściowo należności tytułem korzystania z lokalu przy (...) (choć według pozwanej

były to kwoty zbyt niskie), a pozwana nie wykazała, jaka była wysokość opłat których w świetle przepisów prawa mogła żądać od powoda, uznać należy, że nie ma podstaw do ustalenia istnienia zaległości czynszowych powoda.

Niezależnie od tej kwestii wskazać należy, co zostało już zasygnalizowane w niniejszym uzasadnieniu przy ustosunkowaniu się przez Sąd Apelacyjny do zgłaszanych przez pozwaną zastrzeżeń odnośnie dowodu z analizy kont, że - na co też zwraca uwagę Sąd pierwszej instancji - w świetle art. 24 ust.1 ustawy Prawo Spółdzielcze w sprawie istotnym pozostawało to, że nawet w razie ustalenia istnienia po stronie powoda zaległości za korzystanie z lokalu, już sam fakt pozostawania w tym zakresie przez strony w sporze i to rozstrzyganym w postępowaniu sądowym, przy choćby w niewielkim stopniu uzasadnionej postawie członka spółdzielni, nie pozwala na zakwalifikowanie jego postępowania jako zawinionego działania na szkodę spółdzielni. W niniejszej sprawie dodatkowo wskazać należy, że spór ten został przez Sąd prawomocnie rozstrzygnięty i to w taki sposób, że Sąd przyznał częściowo racje każdej ze stron, przy tym w zakresie żądania opłat za korzystanie przez powoda z lokalu - powództwo oddalił.

Podkreślić przy tym należy, że tego argumentu pozwana nawet nie próbowała zwalczyć w apelacji, podczas gdy już tylko stwierdzenie braku po stronie powoda zawinionego działania czyniło zasadnym zgłoszone prze niego w tym procesie żądanie.

Sąd odwoławczy podziela w całości argumentację przedstawioną w tym zakresie w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji zwracając dodatkowo uwagę na to, że Sąd Apelacyjny w P. uchylając pierwotnie wydany w tym sporze wyrok podkreślił, że Sąd przy ponownym rozpoznaniu rozstrzygając o istnieniu w niniejszej sprawie podstaw do wydania zaskarżonych uchwał winien mieć na uwadze, że tylko zawinione niewykonywanie przez członka obowiązków statutowych może stanowić przyczynę wykluczenia. Jeżeli zaś członkowi nie można przypisać winy w niepłaceniu czynszu nie ma wówczas podstaw do wykluczenia go ze spółdzielni.

Przedstawione kwestie świadczą za tym również o braku zasadności zarzutu pozwanej naruszenia przez Sąd orzekający w pierwszej instancji przepisu art. 24 ust.1 ustawy Prawo spółdzielcze.

Sąd ten po właściwie przeprowadzonym postępowaniu dowodowym i odpowiadającej przepisom prawa ocenie zebranych w sprawie dowodów wyprowadził prawidłowy wniosek, że w sprawie nie zostały wykazane okoliczności faktyczne, które legły u podstaw podjęcia zaskarżonych przez powoda uchwał. Zwrócić bowiem należy uwagę, że to zawinione przez powoda istnienie zaległości w opłatach eksploatacyjnych miało implikować wniosek o braku możliwości pogodzenia pozostawania powoda w Spółdzielni z zasadami współżycia społecznego. Tymczasem zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia istnienia zaległości powoda z tytułu korzystania z lokalu, nadto jego wstrzymywanie się od uiszczenia opłat w żądanej przez pozwaną wysokości nie pozwala zakwalifikować jako działania zawinionego i z tej przyczyny czyniącego dalsze jego pozostawanie w spółdzielni nie do pogodzenia z postanowieniami statutu spółdzielni lub zasadami współżycia społecznego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny - na podstawie art. 385 kpc - oddalił apelacji pozwanej jako bezzasadną.

SSA Artur Kowalewski SSA Agnieszka Sołtyka SSA Małgorzata Gawinek